KURIER WILEŃSKI

www.kurierwilenski.lt

Sobota prawdopodobnie bez opadów, możliwa lokalna gołoledź po nocy z przymrozkiem. W dzień temperatura wzrośnie do 6-14 st. W niedzielę możliwy powrót deszczowej pogody.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE | SOBOTA 16 — PONIEDZIAŁEK 18 KWIETNIA 2016 r. Nr. 71 (17849) | Cena 0,60 EUR

„Patrol ułański”: Szlak żołnierski grobami znaczony (3)

Opuszczając twierdzę udaliśmy się na cmentarz garnizonowy, by oddać hołd obrońcom. Krzyże i pomniki w kwaterze polskiej najczęściej odnowione, teren zadbany przez Ambasadę RP

Fot. Waldemar Szełkowski

Do Brześcia trafiliśmy akurat na Dni Miasta, stąd dużo spacerujących, muzyka w parkach. Z tej okazji główną ulicą poruszała się parada dawnych aut. Udział w niej brali również rekonstruktorzy Armii Czerwonej na motorach i łazikach sprzed 70 lat. Z ogromnym zdziwieniem przyglądali się naszym furażerkom z orzełkami i ubraniu z elementami współczesnego umundurowania. Jednakże honory nam oddali.

Str. 14-16

Polacy w Norwegii zarobią więcej Str. 5

Do Kretyngi, do hrabiego... na obiad! Str. 8-9

„W“ nie stanowi zagrożenia dla języka litewskiego Str. 13

ISSN 1392-0405

9 771392 040035

„W“ nie stanowi zagrożenia dla języka litewskiego

Sąd Dzielnicowy m. Wilno wydał przełomowe orzeczenie w sprawie pisowni nazwisk. Po raz pierwszy zobowiązał Urząd Stanu Cywilnego m. Wilno do wpisania w aktach stanu cywilnego litery „w” dla dziecka. Jest to zarazem trzecie orzeczenie na Litwie potwierdzające, że prawa jednostki mogą być na Litwie przestrzegane.

12 kwietnia Sąd Dzielnicowy m. Wilno wydał orzeczenie w sprawie rodziny Wardyn, która od ponad 10 lat walczy sądownie o prawo do oryginalnej pisowni imion i nazwisk.

W bezprecedensowym i zarazem historycznym wyroku sąd litewski zezwolił na wpisanie w metryce urodzenia dziecka, którego jeden z rodziców ma obywatelstwo litewskie, a drugi polskie, litery „w”. W orzeczeniu sąd powołał się na argumenty wnioskodawców oraz praktykę sądową, wskazując, że wnioskodawcy mają pochodzenie polskie, identyfikują siebie jako osoby polskiego pochodzenia, posiadają obywatelstwo różnych państw, oczywiste jest, że pielęgnują tradycje polskie, kulturę, często bywają zarówno na Litwie, w Polsce, jak i Belgii, dlatego pisownia nazwiska syna jest dla nich ważna.

Przedstawione przez wnioskodawców dokumenty dowodzą, że w wydanych mu na Litwie dokumentach jego nazwisko jest pisane z literką „v”, a w wydanych w Polsce i Belgii dokumentach z literą „w”. Oczywiste jest, że tak odmienna pisownia nazwiska niewątpliwie przysparza pewnych niedogodności i może stworzyć jeszcze większe w przyszłości, dorastając i socjalizując się.

Dlatego, w tym konkretnym przypadku, uwzględniając wszystkie przywołane przez wnioskodawców okoliczności, dostarczone pisemne dowody, opinię wyrażoną przez zainteresowane osoby oraz stanowisko instytucji przedkładających opinię, a także to, że brakuje inicjatywy ze strony ustawodawcy i jasnych podstaw prawnych, co obecnie ogranicza prawo osoby do wyboru nazwiska i posiadania takiego samego nazwiska przez dzieci, właściwe jest dążenie do uniknięcia dużych niedogodności, zapisując je odmiennie, rodzinie mieszkając w kilku państwach Unii Europejskich i swobodnie poruszając się po jej terytorium, uważa się, że w tym konkretnym przypadku jest podstawa do zboczenia z obecnej regulacji i praktyki sądowej i anulowania zaskarżonego wniosku, w którym odmówiono synowi wnioskodawców w nazwisku wpisać literę „w”.

Pisownia imion i nazwisk w oryginale nie stanowi zagrożenia dla ochrony języka litewskiego **Fot. Marian Paluszkiewicz**

Taka decyzja oparta jest również na tym, że zgodnie z danymi Służby Rejestru Mieszkańców przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych RL, na Litwie są zarejestrowane osoby, w których imieniu i nazwisku wpisana jest litera „w”. Zwrócić należy również uwagę, że w tej sprawie sąd opierał się nie tylko na wyjaśnieniach Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, ale i na przepisach Konwencji ramowej o ochronie mniejszości narodowych.

Zaznaczyć należy, że Urząd Stanu Cywilnego oraz Państwowa Komisja Języka Litewskiego, zgadzają się, że pisownia imion i nazwisk w oryginale nie stanowi zagrożenia dla ochrony języka litewskiego: nazwisko osoby, która zawiera związek małżeński z cudzoziemcem i przyjmuje jego nazwisko, oraz nazwisko dzieci z takich małżeństw, powinny być zapisywane, używając liter należących do alfabetu łacińskiego, uznając za dokument źródłowy dokument tożsamości cudzoziemca.

Pomocnik adwokata Evelina Baliko, reprezentująca kilkanaście rodzin walczących o swoje prawo do oryginalnej pisowni imion i nazwisk oraz poszanowania życia prywatnego przypomina, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej już nie raz wyjaśniał, że sytuacja, w której osoba skorzystała z prawa do wolnego przepływu i osiedlenia się na terytorium jednego z państw członkowskich i w innym państwie członkowskim jest zmuszona mieć inne nazwisko niż te, które jest zarejestrowane w dokumentach w państwie zamieszkania, może przeszkadzać w realizacji prawa do wolnego przepływu, a odmienny zapis tego samego nazwiska małżonków może stworzyć poważne niedogodności i problemy dla nich zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym.

Europejska Fundacja Praw Człowieka otrzymuje coraz więcej próśb o pomoc od rodzin znajdujących się w sytuacji, w której ich nazwisko jest przymusowo zmieniane i zapisywane nie opierając się na dokumencie źródłowym. Obecnie część klientów EFHR czeka na orzeczenia sądów. Mamy nadzieję, że ustawodawca pochylając się nad problemem pisowni imion i nazwisk w oryginale uwzględni zarówno najnowszą praktykę sądową, jak i uwzględni niedogodności, jakich doznają obywatele Litwy.

Europejska Fundacja Praw Człowieka zachęca wszystkich zainteresowanych zmianą pisowni imienia i nazwiska o kontakt w celu uzyskania bezpłatnej pomocy prawnej.

EFHR